

Dr Robert A. Peterson, Duch Święty i zjednoczenie z Chrystusem, Sesja 11, Fundamenty zjednoczenia z Chrystusem, Jan 17

© 2024 Robert Peterson i Ted Hildebrandt

To jest dr Robert Peterson i jego nauka o Duchu Świętym i zjednoczeniu z Chrystusem. To jest sesja 11, Podstawy zjednoczenia z Chrystusem, Jana 17.

Kontynuujemy nasze studia w Zjednoczeniu z Chrystusem, szczególnie teraz Zjednoczenie z Chrystusem w Ewangelii Jana, i doszliśmy do Jana 17, który mówi o wzajemnym zamieszkiwaniu Ojca i Syna oraz Syna i wierzących.

Syn widzi siebie w wielkiej modlitwie kapłańskiej Jana 17; widzi siebie jako osobę, która wypełniła swoją misję i powróciła do Ojca. To jest jego umysł. To jest jego punkt widzenia. Moim zdaniem tradycyjny podział jest poprawny.

Jezus modli się za siebie, wersety 1-5, za swoich uczniów wersety 6-19 i za świat wersety 20-26. Jezus modli się w wersecie 21, Jana 17:21, werset 20, Nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy dzięki ich słowu będą wierzyć we mnie, aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze, we mnie, a Ja w tobie, aby i oni stanowili w nas jedno, aby świat uwierzył, żeś ty mnie posłał. Wzajemne zamieszkiwanie Ojca i Syna jest podstawą jedności tych, którzy uwierzą w Jezusa dzięki świadectwu Apostoła.

Jezus modli się, aby wszyscy byli jedno, tak jak Ty, Ojcze, we mnie, a Ja w Tobie, aby oni byli w nas, aby świat uwierzył, że Ty mnie posłałeś — wzajemne zamieszkiwanie Ojca i Syna oraz Syna i wierzących. Wierzący są w Ojcu i Synu.

Mój nagłówek jest błędny, przepraszam. Powinno być wzajemne zamieszkiwanie Ojca i Syna, Ojca i Syna oraz wierzących. Wierzący są w Ojcu i Synu.

Tylko tutaj Jan mówi o wierzących będących w Ojcu i Synu. Za każdym razem mówi się, że wierzący są w Synu. Jak wcześniej zauważono w Jana 14:23, mówi się, że Ojciec i Syn mieszkają w wierzących 14:23. Jan zachęca więc do systematyzacji swoich nauk.

W rzeczywistości, chociaż Jan nigdy nie mówi systematycznie, wnioskujemy, że jesteśmy w Trójcy Świętej. Jest to nieunikniony wniosek, biorąc pod uwagę jedność Bóstwa. Rozróżniamy osoby boskie, ale nigdy ich nie rozdzielamy.

Nawet separacja, którą ukazuje krzyk Jezusa o opuszczeniu krzyża w Ewangelii Mateusza 27:46, Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił, jest relacyjna, a nie

ontologiczna. Nie zakłóciła ona trynitarne go bytu Boga. Tutaj wierzący są uwikłani we wzajemne zamieszkiwanie Bóstwa.

Podtrzymujemy rozróżnienie stwórcy-stworzenia i nalegamy, że Trójca zamieszkuje w sobie nawzajem i w nas w sposób, w jaki my nie zamieszkujemy Trójcy. Mimo to, tajemnicze i cudowne jest próbowanie zrozumienia, że wierzący są w Trójcy, w sposób stworzony, spowodowany łaską, przez Chrystusa i dzieło Ducha. Jak to się ma do kwalifikacji? Uczestniczymy w boskiej miłości i życiu, którymi osoby trynitarne zawsze dzieliły się w sposób stworzony.

Bóg jest wiecznym, nieskończonym stwórcą. Nie jesteśmy ani wieczni, ani nieskończeni. Cóż, nie jesteśmy stwórcą.

Nie jesteśmy równymi twórcami. Albo jesteśmy stworzeniami. Bóg jest nieskończony, wieczny i jest twórcą.

Jesteśmy skończeni i ograniczeni. Jesteśmy nieśmiertelni, zostaliśmy stworzeni, a potem trwamy wiecznie, ale nie jesteśmy wieczni. I jesteśmy stworzeniami i zawsze będziemy.

A wzajemne zamieszkiwanie osób trynitarne go jest z natury. To jest to, kim są jako jeden Bóg. Nasze zamieszkiwanie Trójcy, te słowa są po prostu oburzające, jest z łaski.

Nie z natury. Tylko przez Chrystusa i jedność z Nim uczestniczymy w miłości i życiu Boga. Chociaż Jan tego nie naucza, Paweł jasno naucza, że Duch jest głównym aktorem łączącym nas z Chrystusem, nawet jeśli jest głównym aktorem w stosowaniu zbawienia.

W sposób stworzony, łaskawy, przez Chrystusa i działanie Ducha Świętego, wierzący uczestniczą w boskiej miłości i boskim życiu, którymi osoby trynitarne zawsze się dzieliły. Bóg wprowadza nas w jedność z Sobą. Wydaje mi się, że nawet podczas tych wykładów, po nauczaniu tych rzeczy przez wiele, wiele lat, poczyniłem pewne postępy w zrozumieniu.

Dzieje się tak, ponieważ jest to dla nas nowe pod wieloma względami, a pod pewnymi względami jesteśmy przez to dotknięci w sposób, w jaki być może nie jesteśmy dotknięci rzeczami, w które zawsze wierzyliśmy. Mianowicie, że Bóg daje życie wieczne, Bóg daje nam życie wieczne i mamy społeczność z Bogiem. Ale to są dwa różne sposoby powiedzenia tej samej rzeczy.

Kiedy mówimy, że mamy życie wieczne, mamy na myśli nas, którzy jesteśmy duchowo martwi i pozbawieni życia Bożego, Efezjan 2:1 do 4, zostaliśmy ożywieni z Chrystusem, wskrzeszeni z Nim i zasiedli w miejscach niebieskich z Nim. Dzielimy się

wiecznym życiem Boga. Ponadto, 1 Jana 1, około wersetu 3, nasza społeczność jest z Ojcem i z Jego Synem, Jezusem Chrystusem.

To spływa nam z ust, jest dla nas czymś powszechnym, ale tak nie jest. Mamy społeczność z wiecznym, nieśmiertelnym Bogiem. Więc tak naprawdę, ta perichoreza, choć cudowna, nie jest zupełnie nowa.

Jest to tak samo niezrozumiałe, jak stworzenia martwe w grzechu, uczestniczące i cieszące się wiecznym życiem Boga teraz i na zawsze, a nawet te same stworzenia mające społeczność z trójjedynym Bogiem teraz i na zawsze. Współwyznawcy Ojca i Syna oraz współwyznawcy Syna z wierzącymi. Jezus kontynuuje rozmowę z Ojcem w wersetach 22 i 23.

Boska chwała, którą Ojciec dał wcielonemu Synowi, jest podstawą zjednoczenia wierzących, tak jak Ojciec i Syn są zjednoczeni. Chwałę, którą mi dałeś, Jana 17:22, dałem im, aby stanowili jedno, tak jak My jedno stanowimy. Jezus dodaje werset 23: Ja w nich, a Ty we mnie, Ojczy, aby stali się doskonale jedno, aby świat poznał, że Ty mnie posłałeś i umiłowłeś ich, tak jak i mnie umiłowłeś.

Jezus dodaje werset 23, łączy zamieszkiwanie Syna przez Ojca z zamieszkującymi w nim wierzącymi. Powtarzam, boscy współwyznawcy, perichoreza i obrzezanie są wyjątkowe i nie mogą być powielane przez zwykłe stworzenia. Mimo to miarą, którą Jezus podaje dla jedności chrześcijańskiej, jest ta między Ojcem a Synem.

A ta jedność obejmuje zamieszkiwanie Syna przez Ojca i zamieszkiwanie Chrześcijan przez Syna. Po raz kolejny Jan wskazuje nam kierunek misyjny. Wszystko to jest prawdą.

Bóg w nas i my w Bogu, aby świat poznał, że Ty mnie posłałeś, mówi Jezus, i że miłujesz świat, tak jak mnie umiłowłeś. W tym względzie mówię z szacunkiem: Bóg jest misjonarzem, a Jego Syn z pewnością jest wielkim misjonarzem z dużej litery. Jezus powraca do tematu miłości w wersecie 26. Powtarza swoje słowa wcześniej.

25, Ojczy sprawiedliwy, chociaż świat Cię nie zna, Ja Cię znam i oni wiedzą, żeś Ty mnie posłał. Dałem im poznać Twoje imię i nadal będę dawał znać, aby miłość, którą Ty mnie umiłowłeś, była w nich, a Ja w nich. Jezus powraca do tematu miłości i powtarza słowa podane wcześniej, wersety od 6 do 8, które mówią nam, że objawił Ojca tym, których Ojciec mu dał.

Teraz dodaje, że będzie im objawiał Ojca. Jego celem jest, aby miłość, jaką Ojciec miał do Syna, była w uczniach, a Chrystus w nich. Słuszne jest, że ostatnie trzy słowa tej wielkiej modlitwy mówią o zamieszkaniu Syna w ludzie Bożym jako wypełnieniu posługi danej mu przez Ojca, a ja w nich.

To samo dotyczy tekstu greckiego i mnie samego w nich. Wniosek dotyczący ewangelii Jana. Ewangelia Jana ma wiele do powiedzenia na temat zjednoczenia z Chrystusem.

Jan nigdy nie mówi o wierzących umierających z Chrystusem lub o tym, że są z Nim pochowani i wskrzeszeni, jak Paweł, ani nie mówi, jak Paweł, o błogosławieństwie Boga w Chrystusie. Zamiast tego Jezus mówi głównie w pierwszej osobie, w swoich rozprawach o chlebie życia, dobrym pasterzu, winorośli, latoroślach i w swojej arcykapłańskiej modlitwie, aby nauczać prawd uzupełniających te objawione przez Pawła w jego listach. Ojciec i Syn mieszkają w sobie nawzajem.

Ojciec i Syn zamieszkają w wierzących. W rzeczywistości Duch przyjdzie i będzie z nimi i w nich. Ojciec i Syn oraz wierzący będą wzajemnie zamieszkiwać w sobie.

Ojciec i Syn zamieszkują siebie nawzajem. Ojciec i Syn zamieszkają w wierzących, a Duch również. Ojciec i Syn oraz wierzący będą wzajemnie zamieszkiwać w sobie.

Ojciec i Syn mieszkają w sobie nawzajem. Jan oświadcza, że Ojciec jest w Synu i mieszka w nim. Syn jest w Ojcu, a Ojciec i Syn są w sobie nawzajem.

Podsumowując, Ojciec i Syn wzajemnie zamieszkują w sobie. To właśnie oznacza dla Boga bycie trójjednością. Jeśli mówię dwujedność, oznacza to po prostu tyle, ile Jan powiedział do tej pory, a Pan użył Pawła, aby rozwinąć to w trynitarnych terminach.

Nie zaprzeczam, że Bóg zawsze był trójcą w jednym. Jednak nie zawsze to dawał do zrozumienia i wydaje mi się, że doktryna Trójcy jest podzbiorem doktryny łaski. Dowiadujemy się, że w Bóstwie są dwie osoby, gdy druga osoba staje się człowiekiem dla nas grzeszników i naszego zbawienia, ostatecznie umierając i zmartwychwstając.

Dowiadujemy się, że Bóg jest trójjednością, gdy Ojciec i Syn posyłają Ducha w Pięćdziesiątnicę. Bóg zawsze taki był, ale nie objawia tego w pełni, dopóki historia odkupienia nie przechodzi do Wcielenia, a następnie do Pięćdziesiątnicy. Ojciec jest w Synu.

Zwracając się do Ojca przed swoją śmiercią i zmartwychwstaniem, Jezus modli się o wierzących. Mówi: Ja w nich, a oni i ty we mnie. 17:23.

Ja, Jezus, w wierzących, a Ty, Ojcze, we mnie, powiedział Jezus. A Ojciec mieszka w Synu. Bycie w Synu jest równoważne z zamieszkaniem w Synu, jak ujawnia następujący paralelizm.

Jezus mówi do Filipa: Czy nie wierzysz, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie? Słów, które wam mówię, nie mówię sam od siebie, ale Ojciec, który mieszka we Mnie, dokonuje swoich dzieł. Ojciec jest we Mnie. Ojciec mieszka we Mnie.

Jana 14.10. Ponadto Syn jest w Ojcu. Jezus przygotowuje uczniów na swoje wyjście i wejście Ducha. W owym dniu poznacie, że jestem w Ojcu .

14.20. W istocie Ojciec i Syn są w sobie. Ojciec jest we mnie. Ja jestem w Ojcu .

10.38. Czy nie wierzysz, że Ja jestem w Ojcu , a Ojciec we Mnie? 14:10. Wierz mi, Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie. 14:11. Jak Ty, Ojczy, we Mnie, a Ja w Tobie. 17:21. To cztery razy.

Wnioskujemy zatem, że Ojciec i Syn są w sobie nawzajem lub, inaczej mówiąc, zamieszkują siebie nawzajem. Z powodu tej perichoresis, wzajemnego boskiego zamieszkiwania, co zadziwiające, widzenie Jezusa, człowieka na ziemi, oznacza widzenie niewidzialnego Ojca. 14:9. Żaden z powyższych fragmentów nie obejmuje Ducha Świętego we wzajemnym zamieszkiwaniu.

Pasuje to do schematu Jana, który sprowadza posługi Ducha głównie do okresu po Pięćdziesiątnicy. Tak więc, przyznając, że Jan tego nie mówi, systematyzujemy jego nauki i uwzględniamy Ducha Świętego. Wszystkie trzy osoby trynitarnie są w sobie.

Dzielą boskie życie. Każdy z nich jest świętym Bogiem i jest w pozostałych dwóch boskich osobach. Nie będę tego więcej rozwodził, aby was nie uśpić.

Ojciec i Syn zamieszkają w wierzących. Jan potwierdza, że Syn będzie w wierzących, a Ojciec i Syn przyjdą, aby zamieszkać z nimi. Podsumowując, SUM, Ojciec i Syn zamieszkają w wierzących.

Syn będzie w wierzących. Jezus obiecuje, że gdy pośle ducha prawdy, poznacie, że Ja jestem w moim Ojcu, wy we mnie, a Ja w was. 14:20. Chrystus nie tylko zamieszka w wierzących, ale także uświadomi im swoją obecność.

W swojej kapłańskiej modlitwie do Ojca Jezus dwukrotnie mówi, że będzie w wierzących. W wierzących. Jezus oddaje uczniom chwałę, aby mogli być zjednoczeni, tak jak my jesteśmy jednością.

Ja w nich, a Ty we Mnie. 17:22-23. Kilka wersetów dalej mówi, że dał poznać Ojca uczniom i będzie to nadal czynił, aby miłość Ojca do Syna była w nich, a Ja w nich — werset 26.

Ponadto zarówno Ojciec , jak i Syn zamieszkają w chrześcijanach. Jezus przekazuje tę istotną prawdę za pomocą ciepłego obrazu. Każdy, kto kocha i słucha Jezusa, otrzyma specjalne błogosławieństwo i będzie szczególnie kochany przez Ojca.

A mówiąc o Ojcu, Jezus oświadcza, że przyjdziemy do Niego i zamieszkamy z Nim. 14:23. Ojciec i Syn zamieszkają z wierzącymi. Oczywiście, nowotestamentowe objawienie Fullera uczy nas, aby włączyć Ducha do tego boskiego zamieszkiwania.

W rzeczywistości Paweł przypisuje tę rolę głównie Duchowi. Carson cytuje w tym wersecie św. Augustyna, który argumentuje za, cytuję, zamieszkaniem Trójjedynego Boga w wierzącym, cytuję. Cieszę się, że św. Augustyn systematyzuje to, czego Jan nie mówi.

Ojciec i Syn oraz wierzący będą mieszkać w sobie nawzajem. Jan naucza, że wierzący będą w Ojcu i Synu. Jezus i wierzący będą w sobie nawzajem, a Jezus i jego uczniowie będą wzajemnie mieszkać w sobie nawzajem.

Podsumowując, Ojciec i Syn oraz wierzący będą wzajemnie zamieszkiwać w sobie. Wierzący będą w Ojcu i Synu. Jezus modli się o jedność przyszłych wierzących i używa jedności Ojca i Syna jako swojej miary.

Jak Ty, Ojcze, we mnie, a Ja w Tobie, aby i oni byli w nas. 17:21. Jan często mówi, że Jezus i wierzący będą w sobie nawzajem lub będą trwać w sobie nawzajem. Jezus przewiduje i cytuję, że w tym dniu poznacie, że Ja jestem w moim Ojcu, wy we mnie, a Ja w was.

14:20. Jezus i jego prawdziwi uczniowie będą wzajemnie przebywać w sobie. Moje ciało jest prawdziwym pokarmem. Moja krew jest prawdziwym napojem.

Kto spożywa moje ciało i pije moją krew, trwa we mnie, a Ja w nim. 6:55-56. Trwajcie we mnie, a Ja w was. Jak latorośl nie może wydawać owocu sama z siebie, jeśli nie trwa w winorośli, tak i wy, jeśli we mnie trwać nie będziecie.

Ja jestem krzewem winnym, wy jesteście latoroślami. Kto trwa we mnie, a ja w nim, ten przynosi owoc obfity, bo beze mnie nic nie możecie uczynić. Z powodu miłości Ojca do Syna i ich miłości do świata oraz z powodu wcielenia, śmierci i zmartwychwstania Syna, wierzący będą w Ojcu i Synu.

Choć brzmi to zadziwiająco, wierzący będą wzajemnie zamieszkiwać osoby trynitarnie jako akt łaski, o ile stworzenia mogą uczestniczyć w boskim życiu. Słowa Davida Crumpa są celne i cytują, wzajemnie zamieszkując życie Boga jako serce i duszę zrozumienia zbawienia przez Jana. Włączenie każdego wierzącego w wymianę boskiego życia i miłości między Ojcem a Synem jest istotą, sercem i duszą jego przestania o życiu wiecznym, bliski cytat.

To artykuł w czasopiśmie, David Crump, reexamining the Johannine Trinity, perichoresis or deification, Scottish Journal of Theology, 59, numer 4, rok 2006, strona 410. Ten cytat pochodzi z. Jan włącza Ducha Świętego do misji Boga. Jezus

poprosi Ojca, aby zesłał Ducha, aby zamieszkał w wierzących i był z nimi, a oni Go poznają.

Oni poznają Ducha, Jan 14, 17. Chociaż Jan nie wiąże pracy Ducha i jedności z Chrystusem, jak czyni to Paweł, Jan dostarcza surowych materiałów dla systematycznej teologii, aby to zrobić. Nie przepraszam za moją reputację powtarzającego się w takiej kwestii, ponieważ pokazuje to, że szukam i ciężko pracuję, aby opierać moją systematyczną teologię na Biblii.

Żadnych przeprosin. Wniosek. Pytanie woła, żeby je zadać.

No i co? Jaką różnicę robi ta teologia Janowa? Przede wszystkim wierzący powinni być przepełnieni zdumieniem i czią dla tych prawd i rzeczywistości, które one przekazują. Jakie istoty ludzkie mogłyby je sobie wyobrazić? Żadna istota ludzka. Dla mnie jest to dowód na boskie odciski palców w całej Ewangelii Jana.

Kto by to wymyślił? Oto wiele do przemyślenia i uwielbienia Boga, który kocha nas w ten sposób. Po drugie, musimy jeść i pić Syna Bożego, który jest naszym prawdziwym pokarmem, 6:55-57. To znaczy, pozwólcie mi powtórzyć te wersety jeszcze raz.

Są tak bogaci. Jana 6:55-57. Moje ciało jest prawdziwym pokarmem, a moja krew jest prawdziwym napojem.

Kto spożywa moje ciało i pije moją krew, trwa we mnie, a ja w nim. Nic dziwnego, że zgorszył Żydów. Jak żyjący Ojciec posłał mnie, a ja żyję przez Ojca, tak i ktokolwiek mnie spożywa, będzie żył przeze mnie.

To znaczy, że musimy jeść i pić Syna Bożego, nasz prawdziwy pokarm. Musimy polegać na nim w kwestii duchowego pożywienia, tak jak polegamy na naszym chlebie powszednim w kwestii życia fizycznego. Wcielony Syn daje nam teraz życie wieczne i wskrzesi nas z martwych do życia wiecznego przy końcu wieku.

Po trzecie, ze względu na współprzynależność osób boskich, musimy skupić się na Synu, aby uczyć się o niewidzialnym Ojcu, 14:8-11. Nasze studium zjednoczenia z Chrystusem nie powinno nas odwozić od Jego osoby, ale głębiej w Nią. Czerpiemy wiele korzyści, ale pochodzą one tylko ze zjednoczenia z Chrystusem. On musi pozostać naszym celem.

Jeśli chcemy poznać charakter, słowa i drogi Boga, musimy studiować Chrystologię, ponieważ powiedział On: Kto mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca. Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we mnie, Jan 14,9-10. Po czwarte, jesteśmy latoroślami, które mają przywilej i obowiązek przebywania w winorośli, Synu Bożym. Oznacza to, że trwamy w Jego miłości, miłości, którą był Ojciec, który go umiłował, Jan 15,9. Kontynuujemy osobistą relację z Jezusem.

Ponieważ wiemy, że nas kocha, my też Go kochamy. Kochamy Tego, który pierwszy nas umiłował. Cieszymy się bogatą społecznością z Nim, gdy chodzimy z Nim w posłuszeństwie.

Następują wysłuchane modlitwy i radość. Po piąte, po wysłuchaniu o wzajemnym zamieszkiwaniu z Ojcem i Synem w modlitwie Jezusa, w Jana 17:22-23, chwale, którą mi dałeś, Ojcie, dałem im, aby stanowili jedno, tak jak My jedno stanowimy, Ja w nich, a Ty we mnie, aby stali się doskonale jedno, aby świat poznał, żeś Ty mnie posłał i miłował ich, tak jak mnie umiłowałeś. Po szóste, po wysłuchaniu o wzajemnym zamieszkiwaniu Ojca i Syna w modlitwie Jezusa w 17:22-23, musimy być zmotywowani do życia jednością, o którą modli się Chrystus.

Wstyd nam, że pozwalamy doktrynie, uprzedzeniom lub czemuś innemu powstrzymywać nas od przyjmowania innych chrześcijan tak, jak Chrystus przyjął nas. Rzymian 15:7. Przyjmujcie się nawzajem tak, jak Bóg przyjął was. A może to Chrystus? Albo mój cytat jest błędny, albo moje stwierdzenie jest błędne.

Nie mogę z tym żyć. Dlatego witajcie się wzajemnie, tak jak Chrystus was przyjął. O, to nawet lepiej.

Dla chwały Boga. Uwielbiam to. Zamiast tego musimy być doktrynalnie zdrowymi wierzącymi, co obejmuje życie według biblijnych doktryn miłości i wspólnoty z innymi wierzącymi.

To znaczy, że powinniśmy być w stanie podać prawą rękę braterstwa każdemu innemu prawdziwemu wierzącemu w Pana Jezusa Chrystusa. Nie oznacza to, że rzucamy wszystkie denominacyjne wyróżnienia na wiatr. Nie oznacza to, że podążamy za LCD, najmniejszym wspólnym mianownikiem chrześcijaństwa, ponieważ inne rzeczy są ważne oprócz ewangelii.

Ale to oznacza, że ewangelia jest najważniejsza i z pewnością jest podstawą naszego przyjmowania siebie nawzajem i naszej społeczności z innymi wierzącymi. Po szóste, my również jesteśmy uwikłani w misję Boga. Mamy się modlić, aby Bóg sprawił, że nasze życie będzie miało znaczenie w niesieniu dobrej nowiny tym, którzy jej potrzebują.

To kończy nasze studium zjednoczenia z Chrystusem w czwartej Ewangelii. A teraz przechodzimy do zjednoczenia z Chrystusem w listach Pawła.

To dr Robert Peterson w swoim nauczaniu o Duchu Świętym i zjednoczeniu z Chrystusem. To jest sesja 11, Podstawy zjednoczenia z Chrystusem, Jana 17.